

Wielka retencja ma uchronić przed powodzią

Napisano dnia: 2019-02-01 15:12:50



ZIEMIA KŁODZKA. Po tragicznych w skutkach powodziach, które w roku 1997 i 1998 przełały się przez ten subregion, ówczesne władze państwowe zapowiedziały podjęcie działań na rzecz jego uchronienia przed kolejnymi takimi kataklizmami. W dwadzieścia lat od ich zaistnienia coraz realniejsze stają się przedsięwzięcia mające zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom oraz podmiotom gospodarczym i ich majątkowi.

Aktualnie w dwóch miejscach Kotliny Kłodzkiej: na Dunie Krosnowicach i Bystrzycy Dusznickiej w Szalejowie Górnym oraz dwóch Rowu Górnej Nysy: na Goworówce w Roztokach i Nysie Kłodzkiej w Boboszowie powstają suche zbiorniki retencyjne. Mają być gotowe najpóźniej do końca 2022 r., a łączny koszt budowy tych obiektów, to około pół miliarda złotych. Inwestor, którym jest Państwowe Gospodarstwo Wodne – Wody Polskie zapowiada ulokowanie na ziemi kłodzkiej w ogóle kilkunastu zbiorników.



O tych planach mówiono podczas konferencji poświęconej retencji i jej modelowaniu na wspomnianym obszarze. Jej gospodarzami byli wiceprezes Wód Polskich ds. Ochrony przed Powodzią i Suszą Krzysztof Woś oraz dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu Mateusz Surowski. Wysłuchano prezentacji przygotowanych przez ekspertów. Spotkanie odbyło się pod koniec stycznia br. w Politechnice Wrocławskiej.

(bwb)

Foto RZGW Wrocław